Nowy Czas

Nr 29 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 12 marca 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Nowe potężne akcje niemieckiego lotnictwa przeciwko Londynowi

Berlin. Niedziela, dnia 9 marca. Łodzie podwodne zameldowały o zatopieniu 19.000 br. t rej. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Ubiegłej nocy miał miejsce niezwykle silny atak większych jednostek lotnictwa bojowego na urządzenia portowe i doki Londynu. Kilka większych oraz liczne mniejsze pożary i eksplozje pozwoliły stwierdzić skuteczność ataków. Dalsze skuteczne ataki kierowały się na lotniska leżące na północ od Londynu, na wybrzeżu wschodnim Szkocji oraz na wyspach Orkney. Pociski bombowe spowodowały zniszczenie hangarów i schronów. Ponadto kilka celnych pocisków spadło na urządzenia portowe w Portsmouth. Lotnictwo spowodowało zatopienie brytyjskiego statku handlowego pojemności 10 000 br. t. rej. płynącego w konwoju przez kanał św. Jerzego. Po eksplozji celnego pocisku na pokładzie statek ten zatonął w ciągu kilku minut. W toku ataków wykonanych na dwa transporty konwojowane na Atlantyku oraz u południowo-wschodniego wybrzeża Anglii dwa wielkie statki handlowe zostały trafione celnymi pociskami bombowymi, a następnie przechyliły się na bok. Niemieckie samoloty bojowe operujące nad Cyrenaiką obrzuciły bombami brytyjskie wozy pancerne jadące w okolicy na wschód od miejscowości Alen el Gad. Nieprzyjacielskie lotnictwo obrzuciło bombami tereny okupowane, nie wyrządzając jednakże godnych wzmianki szkód. W związku z podanymi we wczorajszym komunikacie wojennym sukcesami ścigaczy wyróżniły się zwłaszcza ścigacze pozostające pod rozkazami kapitana korwety Petersona, kapitana Birnbachera i porucznika marynarki Wuppermana. W lotach wywiadowczych przed wybrzeżami Anglii południowo-wschodniej wyróżniła się załoga jednego z samolotów wywiadowczych w składzie: porucznik Schofer, sierżant Nowakowski, sierżant Rüstig i st. szeregowiec Schubert. W podanym komunikacie wojennym z dnia 8 marca o skutecznym ataku na zakłady przemysłu zbrojeniowego w Bristolu odznaczyła się szczególnie załoga samolotu w składzie: porucznik Lohmann, st. sierżant Beckmann, sierżant sztabowy Koester, sierżant sztabowy Tragasen i st żołnierz Hey. Załoga powyższa wyróżniła się w szeregu innych lotach nurkowych.

Skuteczna działalność włoskiego lotnictwa na greckim froncie oraz w Afryce. — Powtórny atak bombowy niemieckiego korpusu lotniczego na wyspę Maltę

Włoski komunikat wojenny z niedzieli dnia 9 marca. Nieprzyjacielskie ataki na odcinku 11 armii na froncie greckim zostały dzięki naszym kontratakom odparte, przy czym zadano nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Jednostki naszego lotnictwa obrzucały niezwykle intensywnie bombami oraz ostrzeliwały z karabinów maszynowych nieprzyjacielskie pozycje, baterje artylerii oraz wojska, przy czym osiągnęły celnymi pociskami ważne nieprzyjacielskie bazy obronne. Na terenie Afryki północnej nasze lotnictwo bombardowało pozycje wojskowe w Benghasi oraz nieprzyjacielską bazę lotniczą na terenie Cyrenaiki. Na terenie Afryki wschodniej jednemu z naszych oddziałów udało się zaatakować i rozproszyć nieprzyjacielski oddział detaszowany operujący w okolicy odcinka Keren. Na odcinku Somalijskim nasze samoloty bombardowały brytyjskie samochody oraz wozy pancerne. Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały jedną z miejscowości na terenie Erytrei, jednak nie wyrządziły żadnych szkód ani strat w ludziach. W dniu 7 marca dokonały samoloty niemieckiego korpusu lotniczego ataku na wojskowe obiekty na wyspie Malcie.

Odparte ataki na Giarabub

Działające na froncie greckim nasze lotnictwo obrzuciło bombami kruszącymi i rozpryskowymi obozy wojsk nieprzyjacielskich, koncentracje wojskowe oraz pozycje obronne, ostrzeliwując je ponadto ogniem karabinów maszynowych. Na terenie Afryki północnej nieprzyjaciel powtórnie zaatakował Giarabub. Atak ten przyjęto i odparto. Nasze samoloty skutecznie bombardowały port w Bengasi, pewną bazę lotniczą oraz jedną z nieprzyjacielskich kolumn samochodowych. Na terenie Afryki wschodniej dokonały nieprzyjacielskie samoloty ataku na jedną z miejscowości Erytrei, nie wyrządziwszy jednak żadnych szkód. Myśliwskie samoloty niemieckiego korpusu lotniczego dokonując przelotu nad Maltą stoczyły walkę powietrzną z nieprzyjacielskim lotnictwem, przy czym zestrzeliły jeden aparat typu Hurricane oraz jeden typu Blenheim jak również spowodowały w locie nurkowym pożar wodnopłatowca typu Sunderland, ostrzeliwując go z karabinów maszynowych. W rejonie Morza Śródziemnego poszedł na dno statek wojenny średniego tonażu, przy czym nie zdołano ustalić przyczyny tego zatonięcia. Większość załogi tego okrętu zdołała się uratować.

Opozycja zwalcza ustawę o pomocy dla Anglii

Większość rządowa w senacie amerykańskim usiłuje wszelkimi sposobami przyspieszyć dyskusję nad ustawą o pomocy dla Anglii. W szybkim trybie odrzucono dwa dalsze wnioski opozycji, zmierzające podobnie jak i poprzednie do zakazania użycia wojsk Stanów Zjednoczonych poza obrębem zachodniej półkuli. Pierwszy z tych wniosków wniesiony został przez niezależnego senatora Norrisa, który domaga się dodania zastrzeżenia, że żadne postanowienie ustawy nie może być tak interpretowane, aby prezydent uważał się za upoważnionego do dawania rozkazu walczenia amerykańskim siłom zbrojnym na obcym terytorium poza obrębem zachodniej półkuli lub posiadłości terytorjalnych albo wyspiarskich Stanów Zjednoczonych łącznie z Filipinami. Wniosek ten odrzucono 52 gło sami przeciw 39

Taki sam los spotkał wniosek demokraty Maloneya, w myśl którego członkom amerykańskich sił zbrojnych zakazuje się podróżowania na tereny wojenne określone jako takie przez prezydenta. Również samolotom wojskowym i statkom floty Stanom Zjednoczonych wniosek zabrania udawania się na takie tereny. Wniosek odrzucono większością 60 głosów przeciw 30.

Natomiast przyjęto 65 głosami przeciw 24 wniosek demokraty Ellendersa, wniesiony w imieniu większości rządowej. Wniosek stwierdza, że ustawa o pomocy dla Anglii nie może zmienić obowiązujących postanowień w sprawie ruchów sił wojennych lądowych i morskich. Opozycja zwalczała ten wniosek jako bezprzedmiotowy. Inicjator wniosku podkreślił jednak, że w ten sposób będzie dana gwarancja, iż ustawa o pomocy dla Anglii nie będzie zawierała pełnomocnictw do organizowania ochrony konwojowej przy przewożeniu morzem materiałów wojennych lub wysyłania wojsk zagranicę.

Wizyta kanclerza Hitlera u marszałka polnego Keitela

Berchtesgaden. Kanclerz Hitler jako wódz Rzeszy i naczelny dowódca sił zbrojnych złożył w ubiegłą niedzielę wizytę generałowi marszałkowi polnemu Keitelowi wyrażając mu osobiście gratulacje z powodu jego 40-letniej służby wojskowej. Przy tej okazji kanclerz Hitler wręczył marszałkowi polnemu Keitelowi swoją podobiznę z dedykacją, zredagowaną w niezwykle serdecznym tonie.

Wycieczka Hiszpanów u Ojca świętego

Ojciec święty przyjął w ubiegły piątek przed południem grupę szlachty hiszpańskiej przybyłą do Rzymu z okazji zgonu króla Alfonsa XIII. W swym przemówieniu, wygłoszonemu w języku hiszpańskim, Papież wyraził swoje mocne przekonanie, iż Hiszpania zmartwychwstanie do nowej potęgi, przy czym wypowiedział swe najserdeczniejsze życzenia dla narodu hiszpańskiego, hiszpańskiego ludu oraz znakomitego szefa państwa.

Podróż do Berlina ministra spraw zagranicznych Japonii

Niebawem oczekiwany jest w Berlinie przyjazd ministra spraw zagranicznych Japonii Matsuoki, który został zaproszony przez rząd Rzeszy. Obecność Matsuoki w Berlinie ma na celu omówienie wszelkich zagadnień wynikających ze współpracy, opierając się na podstawach Paktu Trzech Mocarstw. Po tych konferencjach minister Matsuoka uda się do Rzymu

Deklaracje wierności wodzów abisyńskich

Przywódcy szczepów oraz notablowie z Addis Abbeby, nadto głowa kościoła koptyjskiego oraz duchowni wszystkich koptyjskich kościołów zostali przyjęci w imieniu wicekróla przez zastępującego go generalnego gubernatora, wobec którego złożyli ponownie wyrazy swojej wierności i oddania. „Wszyscy wrogowie Włoch — oświadczył jeden z przywódców szczepów w imieniu wszystkich obecnych — są naszymi wrogami, a swycięstwo Włoch jest naszym zwycięstwem".

Pułkownik Donovan u prezydenta de Valery

Genewa. Jak się z Dublina dowiaduje agencja Reutera, w sobotę przybył samolotem z Londynu pułkownik Donovan, wysłannik prezydenta Roosevelta do Europy. Na powitanie Donovana udał się delegat irlandzkiego ministerstwa spraw zagranicznych, po czym udał się do prezydenta de Valery, z którym odbył godzinną rozmowę. Po tej konferencji de Valera podejmował gościa śniadaniem, w którym między innymi udział wziął kardynał Mac Rory. Donovan udał się następnie samolotem do Londynu.

Niemieckie lotnictwo zadaje Anglii ciosy na Morzu Śródziemnym oraz na wyspach

Bombardowanie kolumn samochodowych, koncentracyj wojsk i baraków wojskowych w okolicy Derna. — Zaatakowano lotniska na terenie Anglii południowo-wschodniej. — Atak nurkowy na zakłady lotnicze w Filton. — Łódź podwodna zatopiła dwa parowce pojemności 12.000 br. ton rej.

Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje: Jedna z łodzi podwodnych zatopiła dwa nieprzyjacielskie uzbrojone statki handlowe łącznej pojemności 12.061 br. ton r. Na terenie Afryki północnej eskadry niemieckiego lotnictwa obrzuciły bombami lżejszego i średniego kalibru kolumny taborów, skupienia wojskowe oraz obozy baraków w okolicy Derny. W obozach wybuchły gwałtowne pożary. Liczne pojazdy uległy zniszczeniu, natomiast budynki zniszczono lub poważnie uszkodzono wskutek eksplozji celnych pocisków. Zespół niemieckich samolotów nurkowych zbombardował wczoraj wieczorem port i urządzenia portowe w La Valetta na wyspie Malcie z niezwykłym skutkiem. W toku ataków na szereg lotnisk na terenie Anglii południowej i południowo-wschodniej uzyskały samoloty bojowe kilka celnych trafień pociskami bombowymi w hangary oraz w samoloty stojące na ziemi. Samoloty te uległy zniszczeniu. Samoloty dokonujące zbrojnych lotów wywiadowczych obrzuciły skutecznie bombami urządzenia portowe kilka miast na terenie Anglii południowej i południowo-wschodniej a także Londyn. Jeden z samolotów bojowych dokonał śmiałego ataku nurkowego na zakłady lotnicze w Filton, przy czym ciężkokalibrowe bomby zniszczyły jedną z wielkich hal montażowych. Kilka gotowych samolotów uszkodzono przy pomocy lotniczej broni pokładowej. W wyniku lotu wywiadowczego nad wyspą Maltą stwierdzono skutki dokonanych w dniu 5 marca ataków bombowych na lotnisko Halfar na tejże wyspie, przy czym okazało się, że obiekty tego lotniska zostały całkowicie zniszczone. W stanie ruiny znajdują się m. in. trzy ciężkie samoloty bojowe, hala warsztatów reperacyjnych oraz baraki, natomiast kilka hangarów i samolotów uległo poważnemu uszkodzeniu. Zarówno w ciągu dnia jak i w nocy nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów na tereny Rzeszy. W ataku powietrznym na zakłady lotnicze w Filton szczególnie wyróżniła się załoga jednego z samolotów, biorąca udział w tej akcji, w osobach porucznika Hollinde, starszego sierżanta Lebudy, kaprala Webera i starszego żołnierza Schillinga.

Włoskie samoloty zaatakowały brytyjski konwój

na Morzu Śródziemnym. — Krążownik, kontrtorpedowiec i trzy parowce obrzucone bombami. — Odparty nieprzyjacielski atak w górnym Sudanie. — Dotkliwe straty brytyjskie w potyczce pod Keren

Włoski komunikat wojenny z piątku 7 go marca brzmi następująco: Na froncie greckim nie zaszło nic szczególnego. Nasze samoloty na terenie Afryki północnej zaatakowały i zbombardowały nieprzyjacielską bazę lotniczą. Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego zaatakowały kolumny marszowe oraz skupienia wojsk. Zniszczono 20 samochodów, a wiele innych poważnie uszkodzono. Ponadto bombardowano baraki i obóz pod namiotami w okolicy Derna, gdzie powstały pożary. Inne niemieckie samoloty obrzuciły bombami wojskowe obiekty w La Valetta na Malcie. Nasze eskadry lotnicze działające w rejonie wschodnim Morza Śródziemnego zaatakowały silnie strzeżony transport nieprzyjacielskich statków płynących pod konwojem, przy czym obrzuciły celnymi pociskami jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec oraz trzy parowce. W okolicy Kurmuk w Afryce wschodniej (górny Sudan) odparto atak nieprzyjacielski. W toku potyczki pod Keren, o czym doniesiono we wczorajszym komunikacie wojennym, nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty.

Rząd Jugosławii występuje przeciwko alarmującym pogłoskom

(Telefonem od własnego korespondenta Polskich Wiadomości Prasowych). Białogród. Wobec obiegających kraj niepokojących pogłosek, rząd jugosłowiański zdecydował się w czartek wieczorem do opublikowania deklaracji. Oświadczenie to zamieściły dzienniki w swych pierwszych wydaniach. Brzmi ono następująco: „W związku z alarmującymi wiadomościami na temat sytuacji polityczno-zagranicznej, które to wiadomości rozszerzane są w tendencyjnie brzmiącej formie, w czwartek wieczorem wydali premier Cwetkowicz i wicepremier Maczek oświadczenie, w którym zwrócili uwagę na fakt, iż miarodajne czynniki bacznie śledzą i należycie oceniają wszelkie wydarzenia natury politycznej, przy czym w ocenie i wszelkich decyzjach zawsze kierują się najwyższymi zagadnieniami państwowymi, mając na oku niepodległość i niepodzielność państwa".

Reorganizacja mleczarń w okręgu radomskim

Czysta i planowa dostawe mleka — Ustalanie cen

Na terenie okręgu radomskiego istniało przed wybuchem wojny 107 mleczarń, które jednakże częściowo znajdowały się na bardzo niskim poziomie. Zamierzano wprawdzie już wówczas przeprowadzić modernizację mleczarstwa i rozpoczęto nawet budowę czterech nowoczesnych mleczarń, ale nawet i te — porównując je z mleczarniami na terenie Rzeszy — nie dorównują im pod względem urządzeń technicznych. Tylko jedną z nich, mającą dogodne położenie w terenie, ukończono obecnie na zarządzenie czynników miarodajnych. Pozostałe cztery mleczarnie zbudowano bezplanowo, nie biorąc pod uwagę warunków dowozowych, odgrywających przy dostawie mleka dominującą rolę. Z podanej wyżej liczby mleczarń istniejących przed wojną, tylko sześć z nich posiadało dostateczne wyposażenie techniczne. W jednej z tych mleczarń wyrabia się obecnie, po przeprowadzeniu potrzebnych zmian, rzeczywiście pierwszorzędne masło. Mleczarnie opierały się przeważnie na podstawach spółdzielczych, a trzy z nich znajdowały się w rękach żydowskich. Sposób pracy mleczarń nie dorównuje pod żadnym względem mleczarniom niemieckim i znajduje się niejako na poziomie roku 1890, kiedy to centryfuga zaczęła znajdować swoje pierwsze zastosowanie. Dziś jeszcze spotyka się tam centryfugi i masielnice o napędzie ręcznym, a nowoczesny aparat do przegrzewania mleka, zastąpiony jest tu obszernym zwykłym kotłem, zaopatrzonym w pokrywkę o kilku otworach, w których stoją zbiorniki z mlekiem. Nie można się więc dziwić, że i czystość w tych zakładach pozostawiała dużo do życzenia, szczególnie w mleczarniach żydowskich, gdzie w jednym wypadku tuż pod „mleczarnią" był chlew ze świniami. Tego rodzaju siedliska niechlujstwa władze niemieckie rzecz jasna natychmiast usunęły, a w pozostałych mleczarniach przeprowadzono gruntowną kampanię czystości, dzięki czemu obecnie mówić można już o znacznej poprawie na tym odcinku.

Przeważająca część okręgu nie dysponuje większymi ilościami mleka, jedynie powiat opatowski i radomskowski dostarczają mleko w większych rozmiarach. Za czasów polskich rolnicy przerabiali większą część mleka na masło wiejskie, resztę zaś zużywali sami. Dostarczali oni w własnym zakresie mleko do mleczarń okolicznych oraz do miast — w miastach zaś mleczarń takich w ogóle nie było. Odbiorcami mleka w miastach byli żydzi, którzy ciągnęli z dzikiego i nie kontrolowanego handlu mlekiem znaczne korzyści. I oni to właśnie przede wszystkim sprzeciwiali się budowie mleczarń w większych centrach konsumcji, jak naprzykład w Radomiu, gdzie już dawno przed wojną stanąć miała wielka mleczarnia. Na porządku dziennym było, że masło przyniosły do miasta wieśniaczki, najczęściej transportując je w sposób urągający wszelkim pojęciom o higienie.

Tego rodzaju sposoby „handlowe" spotyka się dziś jeszcze tylko w handlu nielegalnym-paskarskim, zwalczanym wszelkimi sposobami przez władze. Unormowano czystą i planową dostawę mleka i masła, co przy małej wydajności krów na skarwowaciałych gospodarstwach rolnych, wymagało trudnej i drobiazgowej pracy rejestracyjnej. Chłopi dostarczali początkowo, jak to było w zwyczaju, mleko w butelkach po wódce do wyznaczonych mleczarń. Obecnie ten prymitywny sposób dostawy zmieniono o tyle, że mleko dostarczane jest do mleczarń w dużych konwiach zbiorowo.

Władze administracyjne planują budowę całej sieci mleczarń na terenie okręgu radomskiego, a prace w tym kierunku zostały już rozpoczęte. Istniejące już mleczarnie uległy całkowitej reorganizacji technicznej i produkcyjnej, zapewniającej zupełne wykorzystanie ich zdolności przetwórczych. Wyprodukowane w mleczarniach masło dostarcza się do punktów zbornych, a następnie planowo rozdziela je według wytycznych, ustalonych przez urzędowe placówki aprowizacyjne. Ceny na masło ustalone są urzędowo, tak że i pod tym względem postarano się o podstawy zdrowej gospodarki.

Podział sił roboczych, pośrednictwo i porada zawodowa

Rozporządzenie Generalnego Gubernatora z dnia 20. lutego 1941 r. postanawia, że wyłącznie rząd Generalnego Gubernatorstwa (wydział pracy) normuje całokształt zagadnień związanych z pracą, w szczególności rozdział i wymianę sił roboczych, pośrednictwo pracy, poradę zawodową i pośrednictwo miejsc dla terminatorów. Pośrednictwo pracy, porady zawodowe i pośredniczenie miejsc dla terminatorów przeprowadza wyłącznie starosta powiatowy (starosta miejski)-urząd pracy. Niezawodowe pośrednictwo pracy, poradę zawodową i pośredniczenie miejsc dla terminatorów może rząd Generalnego Gubernatorstwa na wniosek poruczyć instytucjom poza władzą administracyjną starosty powiatowego wzgl. miejskiego. Ponadto rząd Gen. Gub. (wydział pracy) zezwolić może drogą zarządzenia na zawodowe pośrednictwo pracy dla niektórych zawodów. Poszczególne przedsiębiorstwa wchodzące po myśli tego w rachubę zatwierdza terytorjalnie właściwy szef okręgu.

Eden grozi bombardowaniem Aten

(Telefon od własnego korespondenta Polskich Wiadomości Prasowych). Ateny. W kilka godzin po opuszczeniu przez p. Edena Aten rozeszły się wiadomości o nowych szczegółach na temat treści jego rozmów z greckimi mężami stanu. Według wiadomości ateńskich Eden doręczył premierowi greckiemu orędzie Churchila, w którym tenże wzywa Grecję, aby nie zawierała jakiegoś odrębnego pokoju. Eden, który osobiście objaśnił doręczone przez siebie pismo odręczne premjera angielskiego, w komentarzach swych dał niedwuznacznie do poznania premierowi greckiemu, że zmianę kursu polityki greckiej Londyn będzie traktował jako zdradę sprawy demokracji. Eden nie cofał się przed groźbą, że w takim wypadku Anglia postąpi wobec Grecji podobnie, jak postąpiła w Oranie i Dakarze po załamaniu się Francji. Premier grecki w odpowiedzi na groźbę, że Anglicy zbombardują Ateny podkreślił, ze stolica Grecji nie jest zupełnie ufortyfikowana i stanowi otwarte i bezbronne miasto. Na to pan Eden miał jedynie uśmiechnąć się z zimną wyższością. Celem jeszcze większego zastraszenia rządu greckiego, Eden przed swoim wyjazdem z Aten oświadczył, iż Grecję czekają jeszcze „ciężkie chwile". W słowach tych brzmiały już jednak nietylko pogróżki, ale stanowiły one niewątpliwie również częściowe odzwierciedlenie głębokiego pesymizmu, jaki wywoził z sobą Eden, opuszczając Bałkany. W związku z tym w greckich kołach politycznych podkreślają, że oficjalne czynniki greckie nie przywiązują żadnej wagi do wizyty Edena. Swiadczy o tym chociażby fakt, że premier grecki o obecności Edena dowiedział się dopiero po dłuższym pobycie tegoż w Atenach, gdzie mieszkał on w ambasadzie tureckiej. Rezultaty wizyty Edena w Atenach stanowia nowy dowód, do jakiego stopnia Anglja samą uważa za wstrząśniętą swoją pozycją na Bałkanach. Wszystkie pociągniecia polityczne, podejmowane obecnie przez Wielką Brytanię zdają się wskazywać na to, że wyciągnęła ona już właściwie wnioski z obecnej sytuacji i czyni wysiłki celem skoncentrowania swych sił na Bliskim Wschodzie, aby zorganizować tam nowy front polityczny i wojskowy przeciwko szybko postępującym wpływom osi.

Grecja rozczarowana

(Telefonem od naszego korespondenta Polskich Wiadomości Prasowych)

Ateny. Jak słychać, koła zbliżone do rządu opowiadają, iż w łonie rządu panuje rozgoryczenie po ostatniej wizycie angielskiego ministra spraw zagranicznych Edena, który zamiast udzielić Grecji natychmiastowej pomocy, ograniczył się do pustych frazesów i bezwartościowych obietnic. Koła te potwierdzają, że Grecy są wielce rozczarowani z powodu biegu wydarzeń, w szczególności w związku z brytyjskimi wystąpieniami na Bałkanach, wystąpieniami, które Grecji mogą raczej zaszkodzić, niż pomóc. W związku z tym ciekawe są wywody londyńskiego sprawozdawcy dziennika „Goeteborgs Handels-und Schiffahrtszeitung", który bez ogródek oświadcza, że w Atenach milczy się na temat ostatnich rozmów z Anglikami.

Krótkie wiadomości

Do Sofii przybył na krótki pobyt generał feldmarszałek List, naczelny dowódca wojsk niemieckich w Bułgarii. Generał-feldmarszałek List oraz towarzyszący mu niemiecki poseł baron von Richthofen zostali przyjęci na audiencji przez króla Borysa, a następnie złożyli wizyty prezesowi rady ministrów, ministrowi spraw zagranicznych oraz ministrowi wojny.

W czasie swego pobytu w stolicy kraju generał-feldmarszałek List złożył wizytę b. naczelnemu komendantowi armii bułgarskiej w okresie wojny światowej Mikołajowi Szeffowi.

Mieszkańcy Londynu przeżyli w tych dniach 500-tny alarm lotniczy. Porównując tę cyfrę z okresem trwania wojny musimy przyjąć, iż stolica Wielkiej Brytanii przeciętnie miała codzień po jednym ataku lotniczym.

Na jednym posiedzeniu sądu wojennego w Hadze odpowiadali sprawcy nocnego napadu na patrol policyjny na ulicach Amsterdamu, który to incydent wydarzył się w połowie ubiegłego tygodnia. Wszyscy sprawcy zostali jak wiadomo ujęci i osadzeni w areszcie. Sąd wojenny skazał kilku spośród nich na karę śmierci.

Agencja Hawasa donosi o konferencji, jaką generał Weygand odbył z marszałkiem Petainem, przy czym marszałek Petain miał mu ponownie wyrazić swe najpełniejsze zaufanie. Wizyta gen. Weyganda w Vichy potrwa kilka dni.

Dziennik „Nagyarorszag" dowiaduje się, jakoby Anglja miała wystosować ultimatum do Jugosławii. Bliższe szczegóły tego kroku są nieznane. Wspomniany dziennik przynosi sensacyjnie brzmiącą depeszę z Waszyngtonu, opatrując ją tytułem: „Roosewelt proponuje Jugosławii swe poparcie", dodając jakoby propozycja pod adresem Jugosławii miała stanowić swojego rodzaju gwarancję Roosevelta.

Zniszczono lotniska i magazyny materiałowe

Rzym. Wielokrotne ataki, przeprowadzone przez niemiecki korpus powietrzny na bazy powietrzne na Malcie, o których doniesiono w czwartkowym niemieckim komunikacie wojennym, według sprawozdania specjalnego korespondenta agencji Stefani, były szczególnie gwałtowne. Niemieckie bombowce eskortowane przez samoloty myśliwskie nadleciały w szeregu kolejno po sobie następujących falach i zrzuciły wiele ton bomb o znacznej sile eksplodującej na z góry upatrzone obiekty, znajdujące się na lotnisku w Halfar. Bomby niemieckie zrzucone zupełnie niespodziewanie zniszczyły obiekty, znajdujące się na lotnisku oraz położone tam magazyny z materiałem wojennym. W północnej części lotniska wybuchły wielkie pożary. Nieprzyjacielska obrona prowadzona z ziemi pomimo niezwykłej gwałtowności nie odniosła żadnego skutku.

Kufry i paczki w zaszytych workach lnianych

Chociaż w ordynanacji pocztowej Gen. Gub. wyraźnie podano, by nadawca na każdym kufrze umieścił dwie chorągiewki adresowe, a na adresach pomocniczych uwagę (kufer) i tę czerwono podkreślił, to jednak coraz częściej zdarzają się wypadki nieprzestrzegania tych przepisów. Tysiące niedoręczalnych już kufrów zalega w placówkach zgłoszeń paczek w Rzeszy. Podobnie zalegają przedmioty w paczkach w zaszytych workach lnianych. Na workach nie trzyma się nalepiony adres, a zatem tego rodzaju paczki muszą posiadać także dwie chorągiewki adresowe. Chorągiewki paczkowe można nabyć na poczcie. Przez dokładne zastosowanie się do tego ułatwiamy robotę urzędnikom i sami nienarazimy się na związane z zaginięciem lub niedoręczeniem paczki pod wskazanem adresem nieprzyjemności.

Goście pana Walerego

Kawiarnia „Angola" na Ochocie tym się różni od każdej innej, że o kawie nikt tu od dnia założenia interesu nie słyszał.

Na samo wspomnienie kawy — tego aromatycznego płynu, gospodarz, pan Walery Kociołek, obrzuca gościa nieufnym spojrzeniem na temat: wariat, czy tajniak?

Nóżki na zimno, pieczony boczek, grzybki w occie i rolmopsy, umieszczone na wystawie, dowodzą również, że coś znacznie mocniejszego od kawy ze śmietanką można tu do nich otrzymać, ale z zachowaniem odpowiedniej etykiety i dyskrecji.

Tę właśnie właściwość Angoli postanowili wyzyskać dwaj przyjaciele pp. Szczepan Bielas i Eustachy Zimny, którzy mrugnąwszy na kelnerkę, zażądali „mleka od wściekłej krowy".

Otrzymawszy dwie normalne buteleczki czystej wyborowej, spożyli do niej 2 solidne kotlety wieprzowe z kapustą i dłubiąc niedbale w zębach wykałaczkami, oświadczyli gospodarzowi:

— Ankohol trucizna dla narodu i znakiem tego byle śmieciarz bez koncesji i patentu sprzedawać do wypicia w miejscu go nie może. I o wiele taką rzecz uskutecznia, kodeks karalny zniewaza, za co ma się rozumieć pod sądową sprawiedliwość idzie i najmniej 3 miesiące mamra dostaje. Także samo goście wódkie konsumujące w takim lewym interesie, na karę są narażone.

W taki sposób nie chcąc, żebyś pan w ulu siedział, a my z panem, uważamy, że to było tylko towarzyskie przyjęcie. Znajome do pana przyszli i miałeś pan prawo wódką i gorącem daniem ich przyjąć.

Żeby ktoś nie myślał, że to wszystko puc, możemy z panem bruderszaft wypić. Szczepan i Eustachy się nazywamy, daj pyska Walerek!

Pan Kociołek słuchał z początku z najwyższym zdumieniem i wściekłością, ale opanowawszy się, zapytał zimno:

— To szanowne panowie nie chcą legurować rachuneczku, czy wszak tak?

— W gościach u przyjaciela się nie płaci. Bojeliśmy się, że się pan obrazisz.

— Julcia, zamknij drzwi na klucz. Ja jem urządzę przyjęcie.

Pan Walery wydobył z za lady wiśniową antypkę z okuciem i bez dalszych ceregieli począł walić nią swych nowokreowanych przyjaciół, traktując ich, jak sami tego żądali, per ty.

— Ja wam pokażę gastronomiczną grandę uskuteczniać, łapciuchy szemrane. Wódkie i kotlety z was wypędzę!

To mówiąc, zaczął panów Szczepana i Eustachego wiśniową laską walić raz koło razu.

Z początku usiłowali się bronić, ale wobec szalonej wprawy p. Kociołka we władaniu antypką, uznali, że tylko ucieczka może ich uratować. Ponieważ jednak kelnerka odcięła im odwrót, jak dwa spłoszone jelenie skakali ze stolika na stolik, aż wreszcie dali nurka pod bufet.

Tu ich dosięgła karząca dłoń p. Kociołka.

Okropnie posiniaczeni wydostali się wreszcie na ulicę, skąd pobiegli do komisariatu.

Powstały stąd dwie sprawy sądowe. — W pierwszej pp. Bielas i Zimny dostali miesiąc aresztu za szalbierstwo żołądkowe. Druga dotyczyć będzie p. Kociołka za nielegalny wyszynk alkoholu.

Niemieckie ścigacze zatopiły dwa brytyjskie kontrtorpedowce i sześć okrętów handlowych

Berlin. Przy korzystnej pogodzie ruchy wojsk niemieckich wkraczających do Bułgarii odbywały się w dalszym ciągu zgodnie z rozkazami. Jedna z łodzi podwodnych zameldowała o zatopieniu pięciu uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych łącznej pojemności 33.000 br. ton, płynących w transporcie morskim pod silnym konwojem. Niemieckie ścigacze w czasie akcji wypadowej przeciw angielskiemu wybrzeżu południowo-wschodniemu zaatakowały silnie strzeżone transporty konwojowane i pomimo gwałtownej obrony zniszczyły dwa brytyjskie kontrtorpedowce i sześć uzbrojonych okrętów handlowych o łącznej pojemności 28.400 br. ton, w tym dwa wielkie parowce cysterny. Niemieckie eskadry samolotów bojowych i bojowych maszyn nurkowych zaatakowały również wczoraj bardzo skutecznie obiekty wojskowe na wyspie Malcie. W pewnym magazynie torped powstał silny pożar wskutek celnego trafienia bombą ciężkiego kalibru. Myśliwce niemieckie strąciły nad atakowanym obszarem jeden nieprzyjacielski samolot myśliwski oraz jeden bombowiec, a w toku ataku w niskim locie zestrzeliły jeden hydroplan typu „Sunderland", który spadł płonąc. Samoloty odbywające zbrojne loty wywiadowcze nad morzem północnym zatopiły jeden okręt handlowy pojemności około 1.200 br. ton i ciężko uszkodziły trzy dalsze statki. Pojedyńcze niemieckie samoloty bombowe dokonywały wczoraj ataków na lotniska w Anglii południowej i środkowej. W hangarach i schronach wyrządzono silne spustoszenia. Podczas śmiałych ataków w locie zniżonym na pewną ważną fabrykę przemysłu zbrojeniowego koło Newark uzyskano kilka celnych trafień w obiekty fabryczne. W czasie ataku na inną fabrykę przemysłu zbrojeniowego w pobliżu Bristolu trafiono celnie bombami hale fabryczne oraz inne obiekty. Samoloty nieprzyjacielskie ani w dzień, ani w nocy nie dokonywały nalotów na terytorium Rzeszy. W czasie ataków na fabrykę przemysłu zbrojeniowego koło Newark wyróżniły się szczególnie załogi dwóch samolotów bojowych, mianowicie: 1) nadporucznik Knauth, st. feldwebel Schumm, st. feldwebel st. feldwebel Moeller i podoficer Berger oraz Hell, 2) porucznik Raudolph, por. Hetzmacher, podoficer Groeper podoficer Haan

25% wszystkich amerykańskich transportów do Anglii zatopiono

Amerykański kontradmirał Stirling według doniesienia United Press oświadczył, iż w ciągu ostatniego tygodnia zatopionych zostało prawdopodobnie 25 procent wszystkich transportów amerykańskich do Anglii. W razie wzmożenia wojny podwodnej przez Niemcy na wiosnę bieżącego roku — oświadczył dalej admirał Stirling — oraz na wypadek nie powzięcia żadnych kroków obronnych, Anglia utraci wszelkie atuty, jakie sobie kiedyś wywalczyła przy pomocy blokady i zachodzi możliwość, że Anglicy zostaną wygłodzeni. W końcu admirał Stirling zwrócił uwagę na olbrzymie zapotrzebowanie jednostek wojennych do konwojowania transportów konwojowanych, odczuwane przez Anglię.

Amerykańskie próby mącania stosunków na Dalekim Wschodzie

(Telefonem od własnego korespondenta Polskich Wiadomości Prasowych)

Tokio. Dziennik „Niczi-Niczi" oświadcza, że nowe pociągnięcia rządu Stanów Zjednoczonych są równoznaczne z systematycznym zamącaniem stosunków gospodarczych i finansowych we francuskich Indochinach. Równocześnie mają one na celu przeszkodzenie w rozpoczętej współpracy gospodarczej pomiędzy Japonią i francuskimi Indochinami. To postępowanie Ameryki ze względu na doniosłość ścisłego zespolenia interesów gospodarczych krajów Dalekiego Wschodu obserwowane jest przez Japonię z największą uwagą.

Polityczne założenie Niemiec w Bułgarii stało się wielkim sukcesem

Ukazujący się w Lizbonie dziennik „Republica" w komentarzu omawiającym fakt przystąpienia Bułgarii do Paktu Trzech Mocarstw pisze, że polityczne założenie niemieckie na Bałkanach oraz zagadnienia polityki europejskiej w odniesieniu do tego kraju urosły do rozmiarów sukcesu. Anglicy byli zmuszeni zrezygnować z Sofii. Rozpatrując sytuację istniejącą obecnie w rejonie bałkańskim należy przyznać, że sytuacja Anglii stała się niezwykle poważna.

Ostatnie wiadomości

W niedzielę dokonano otwarcia wiedeńskich targów wiosennych na rok 1941, które przez tydzień nadadzą swoje piętno całemu zewnętrznemu wyglądowi tego naddunajskiego miasta.

Na konferencji pokojowej w Tokio przyjęła delegacja Syjamu propozycje arbitrażowe wysunięte przez Japonię. Odpowiedź Francji, która w zasadniczych punktach wyraża swą zgodę na propozycje japońskie, spodziewana jest w ciągu niedzieli.

Biuro opieki nad uchodźcami w Stanach Zjednoczonych komunikuje, że w obecnej chwili przebywa na terenie St. Zjednoczonych około 130 tysięcy uchodźców z Europy, w tym prawie 100 tysięcy żydów.

Bułgarski dziennik „Vreme" pisze, że odnosi się wrażenie, iż w najbliższym czasie dojdzie do zupełnego uspokojenia na Bałkanach.

„United Press" donosi, że w środę wieczorem powstało 25 strajków stanowiących przeszkodę w różnych gałęziach amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego, oraz tamujących produkcję.

W czasie gwałtownej burzy piorun uderzył w sławną katedrę w Bazas w departamencie Gironde i strzaskał górną część wieży. Wielkie masy kamieni zwaliły się na ziemię. Część katedry jest zagrożona zawaleniem. Katedra w Bazes jest najstarszym i najpiękniejszym zabytkiem architektonicznym romańskiego stylu we Francji.

Robotnicy francuscy zgłaszają się w coraz większej liczbie do pracy w Niemczech. W czasie obecnym odchodzi do Niemiec tygodniowo około 1.500 Francuzów, którzy zgłosili się dobrowolnie do pracy.

W Istambule zaznaczyła się pewna panika wśród żydów i licznych sfer angielskich. Pierwszym następstwem tej paniki jest wycofywanie swoich kont bankowych.

Premier Afryki południowej generał Smuts odbył w Kairo rozmowy z Edenem oraz z generałami Wavellem i Dillem.

Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że każdy dzień zwłoki w uchwaleniu ustawy o pomocy dla Anglii odbije się później na tempie dostaw materjałów wojennych dla krajów, potrzebujących pomocy.

Parlamnt turecki zebrał się onegdaj na sesję zwyczajną.

Brytyjska admiralicja zakomunikowała o zatopieniu łodzi patrolowych „Ramilo" i „Sodders".

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 11. III. 1941.

Kradzież koni. W Czarncy (gm. Secemin) skradziono Stefanowi Żołnierczykowi parę koni wartości dwa tysiące zł.

KIELCE

Gospoda dziecięca w Kielcach. Przy ulicy Wspólnej 3 w Kielcach w niewielkim budynku parterowym mieści się t zw. „Gospoda dziecięca" w rodzaju hotelu dla dzieci, przybywających na kurację do sanatorium dziecięcego „Górka" w Busku-Zdroju. W gospodzie znajduje działa kilkunastogodzinny, a najczęściej kilkudniowy odpoczynek po dłuższej męczącej podróży koleją (z Warszawy, Krakowa i innych miejscowości), posiłki i opiekę lekarską, badania, opatrunki i td. Dwa lub trzy razy w miesiącu punkt odpoczynkowy rozbrzmiewa gwarem dziecięcym; w schludnym domku czekają na nich przygotowane łóżeczka i smaczny posiłek. Domek dzierżawi Sanatorium „Górka" od kilkunastu lat; znajdują się w nim trzy większe sale przeznaczone na sypialnie, jadalnia, kuchnia i dwa pokoiki gościnne. Opieka sanitarna spoczywa w rękach naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej dr. Michałowicza, kuchnia i ogólny dozór pod opieką kierowniczki, zamieszkałej na miejscu. Onegdaj w „Gospodzie" bawiło 20 dzieci, które przewieziono autobusem na kurację do „Górki". Dzieci wyjeżdżające z „Górki" do domu koleją, znajdują również tam odpoczynek.

Kino Park w Kielcach wyświetla od 7 do 11 bm. włącznie film polski pod tytułem „Żona i nie żona" z Ćwiklińską, Wiszniewską, Brochwiczówną i Samborskim w rolach głównych. Nadprogram tygodnik Generalnego Gubernatorstwa.

Szalony pościg za skradzionym koniem. Nieznani złodzieje skradli ze stajni Romanowi Sochackiemu we wsi Wielebno gm. Łopuszno w powiecie kieleckim konia wartości tysiąc zł. Poszkodowany stwierdziwszy dość szybko kradzież, zaalarmował policję, która wraz z poszkodowanym i kilkoma sąsiadami udała się w pościg za złodziejami, kierując się śladami. W odległości kilku kilometrów, mianowicie w lesie obok wsi Zagórek, gm. Snochowice, ścigający dopędzili złodziei, którzy na widok policji i gromady ścigających poczęli uciekać. Zaczęła się szalona gonitwa, w rezultacie której złodzieje, straciwszy nadzieję ucieczki, porzucili konia, a sami korzystając z ciemnej nocy, zbiegli do lasu.

„Pajęczarze" nie próżnują. Janklowi Fajgenbaumowi w Kielcach, (Głowackiego 3) skradziono ze strychu suszącą się bieliznę wartości 1.300 zł.

Skorzystali z nieobecności domowników. W czasie gdy Zygmunt Pieczyrak, właściciel straganu w Kielcach (Zagórska 74) wraz z żoną udali się na targ, do jego mieszkania włamali się nieznani złodzieje, którzy skradli 1.300 zł gotówką i różną garderobę ogólnej wartości 2.000 złotych.

WŁOSZCZOWA

Kradzież w młynie. Nieznani złodzieje dostali się przez okno do młyna Antoniego Muszyńskiego w Grabcu (gm. Rokitno), skąd skradli cztery pasy balatowe młyńskie, rower damski i bieliznę ogólnej wartości około 1.500 zł.

Nowy cennik dla wyszynków i restauracyj

Wydział Kontroli Cen w dystrykcie radomskim wydał ostatnio nowe ceny dla wyszynków i restauracyj. Ceny te regulują ostatecznie rozpiętość zarobku i uwzględniają wszelkie rodzaje wódek, win oraz wszelkich innych napojów oraz potraw. — Również wyznaczone zostały opłaty za obsługę łącznie z ewentualnymi dodatkami w czasie trwania koncertów i dancingów. Cenniki potraw i napojów winny być wywieszone na widocznych miejscach. Nowe ceny obowiązują od dnia 1 marca r. b.